

**Protokół posiedzenia
Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej
Rady Miasta Gliwice kadencji 2018-2023
w dniu 12 lipca 2022 r., godz. 18.00**

Przewodniczący Komisji Janusz Szymanowski otworzył posiedzenie Komisji, powitał zebranych radnych oraz gości. Zaproponował przyjęcie następującego porządku obrad:

1) Sprawy sesyjne.

2) Sprawy bieżące.

Nie zgłoszono uwag do zaproponowanego porządku obrad.

W posiedzeniu udział wzięli: Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Weber, Prezes Zarządu Szpitala Miejskiego Nr 4 Przemysław Gliklich, Przewodnicząca Międzyzakładowego Oddziału Terenowego Związku Zawodowego Lekarzy w Gliwicach, Naczelnik Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Agnieszka Paszta.

Ad 1) Sprawy sesyjne.

Komisja zaopiniowała następujący druk sesyjny:

- a) Projekt uchwały (**druk nr 825**) w sprawie przyjęcia apelu do Ministra Zdrowia oraz Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia o podjęcie działań zmierzających do poprawy funkcjonowania i kondycji finansowej Szpitala Miejskiego nr 4 w Gliwicach Sp. z o. o.

Przewodniczący Komisji Janusz Szymanowski przekazał swoją wątpliwość dotyczącą sformułowania drugiego akapitu apelu. Poprosił o pełniejszy rys historyczny szpitala.

Naczelnik Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Agnieszka Paszta poinformowała, że miasto przejęło szpital wojskowy z dobrodziejstwem inwentarza, a teraz miasto ma problem.

Przewodniczący Komisji Janusz Szymanowski przekazał, że jeżeli jest to zabieg celowy, to dobrze. Ta zmiana nie jest konieczna. Poprosił o przemyślenie propozycji i zostawił to do decyzji Prezydenta.

Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Weber zapytała, czy Komisja zechce być także wnioskodawcą tego projektu.

Przewodniczący Komisji Janusz Szymanowski zapytał, kto z członków Komisji jest za dopisaniem Komisji jako wnioskodawcy projektu uchwały wg druku nr 825.

Wynik głosowania: **5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się**. Komisja **zaakceptowała** propozycję.

Przewodniczący Komisji Janusz Szymanowski zapytał, kto z członków Komisji jest za pozytywną opinią do projektu uchwały wg druku nr 825.

Wynik głosowania: **5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się**. Komisja **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały.

Ad 2) Sprawy bieżące.

Komisja zapoznała się z następującymi dokumentami:

a) Prośba Międzyzakładowego Oddziału Terenowego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy w Gliwicach o umożliwienie udziału w posiedzeniu Komisji oraz o informację dot. planów budowy nowego szpitala (w załączeniu).

Przewodniczący Komisji Janusz Szymanowski przekazał, że na posiedzeniu jest obecna Przewodnicząca Związku, poprosił więc Zastępcę Prezydenta Miasta Ewę Weber o przekazanie informacji w zakresie budowy szpitala.

Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Weber przekazała, że plany miasta dotyczące budowy szpitala są niezmiennie. Miasto chce wybudować szpital, projekt jest przygotowany. Dodała, że trwają próby pozyskania środków zewnętrznych. Z powodu Polskiego Ładu miasto nie jest w stanie wybudować szpitala bez środków z zewnątrz. Miasto czeka na fundusze z Krajowego Planu Odbudowy. Zakończyła, że należy postawić pytanie „kiedy?”, a nie „czy?”.

Radny Zbigniew Wygoda zapytał, czy koncepcja nie uległa zmianie.

Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Weber odpowiedziała, że nie. Dodała, że projekt jest komplementarny ze Szpitalem nr 4. Szpital został połączony w 2015 r., nie została wówczas przeprowadzona restrukturyzacja, jest ona prowadzona teraz i przy tej okazji wdrażany jest program naprawczy. Dodała, że zarząd Szpitala i jego komórki przeprowadzają zmiany, które są spójne z planami nowego szpitala. Program naprawczy jest realizowany ze względu na wysokość zadłużenia Szpitala: do roku 2021 – 138 milionów zł. Przekazała, że zarząd Szpitala wprowadza wiele działań naprawczych, poziom straty za ubiegły rok to 18 milionów zł, aktualnie – 22 miliony zł. Ze względu na to, że pacjenci Szpitala w 50 % to gliwiczanie, w 30 % - mieszkańcy powiatu, a w 20 % - sąsiednich miast, prowadzone są rozmowy z NFZ dotyczące zmiany podejścia wojewody i NFZ do sposobu finansowania Szpitala.

Radna Ewa Potocka przekazała, że należy uświadomić NFZ, iż lekarz nie może być odpowiedzialny za kierowanie pacjenta do odpowiedniego szpitala, wg jego miejsca zamieszkania.

Przewodniczący Komisji Janusz Szymanowski zaproponował zorganizowanie spotkania z kierującymi szpitalami: miejskim i powiatowymi. Przekazał, że konieczna jest współpraca, konkretna rozmowa, aby prowadzić skuteczną politykę, pomimo, iż są elementy współzawodnictwa. Nie powinno być tak, że każdy dba tylko o swoje. Dodał, że finansowanie szpitali to kwadratura koła, podstawowe błędy to zbyt niska składka i brak właściwej wyceny usług. W Europie wycenianie usług trwało przez lata, bazowało na danych z kilku szpitali. W Polsce te dane przeliczono wprost z funtów na złotówki i teraz to się mści. Przekazał, że samo się to nie ureguluje. Przypomniał, że PiS miało pomysł, aby całą ochronę zdrowia finansować z budżetu państwa, włączyć ją do budżetu. Od 2018 roku miało być centralne finansowanie, jednak nie zostało to przeprowadzone, tylko przerzucone na barki szpitali i samorządów.

Radny Zbigniew Wygoda przekazał, że najlepsze marketingowo dla Szpitala jest to, aby spektakularnie splajtował. Dodał, że oczywiście nikomu tego nie życzy.

Radna Ewa Potocka zapytała o prowadzone działania naprawcze.

Prezes Zarządu Szpitala Miejskiego Nr 4 Przemysław Gliklich przekazał, że do błędów, wymienionych przez Przewodniczącego Komisji Janusza Szymanowskiego, dodać należy podstawę wyceny umów sieciowych. Poinformował, że Szpital może ograniczyć koszty działalności przez obniżenie liczby pacjentów, jednak wtedy nie wykona kontraktów. Dodał, że wycena umowy sieciowej jest za niska o 10-15 milionów zł, Wojewoda ma już tego świadomość. Wyjaśnił, że umowa sieciowa nie pozwala na zwiększenie finansowania, chyba, że są szpitale, które nie wykonują kontraktów. Rok 2021 był rokiem bardzo intensywnym dla Szpitala. Szpital przy ul. Z. Starego został przekształcony w szpital covidowy, a Szpital przy ul. Kościuszki działał jak zwykły szpital, podczas gdy szpitale w województwie śląskim zamykały się, kiedy trafiali tam pacjenci covidowi, a wtedy pozostali pacjenci kierowani byli do szpitala przy ul. Kościuszki. To spowodowało nadwykonanie umowy sieciowej o 3 miliony zł, podczas gdy inne szpitale wykonały swoje

umowy sieciowe na poziomie ok. 75 %. Dodał, że ta informacja została przekazana Adamowi Niedzielskiemu (Minister Zdrowia) i Piotrowi Bromberowi (podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia). Możliwe jest założenie sprawy w sądzie. Przekazał, że Szpital *de facto* stał się szpitalem wojewódzkim.

Poinformował, że Szpital poszukuje dodatkowych środków. Podał przykład zabiegów DiLO (Diagnostyka i Leczenie Onkologiczne), endoprotez i zaćm. Na te zabiegi przekazywane są dodatkowe środki, np. na oddziale urologicznym wypracowano 92 tysiące zł, na chirurgii – 160 tysięcy zł, a za endoprotezy – 3 mln zł.

Przekazał, że dodatkowe środki Szpital może uzyskać za wykonanie zabiegów ablacji na oddziale kardiochirurgii. W Szpitalu, w ramach umowy sieciowej, wykonano ponad 100 ablacji. Dodał, że jest prowadzony pilotaż w Warszawie, który ma zostać rozszerzony o Śląsk. Szpital ma szansę zostać podwykonawcą zabezpieczającym takich zabiegów, wtedy nie będą one wliczane do umowy sieciowej, ale płatne dodatkowo. Warunkiem zostania podwykonawcą jest m. in. wykonanie 100 ablacji i Szpital spełnia te warunki.

Poinformował, że Szpital korzysta z wypożyczonego robota urologicznego. Szpital otrzymuje dodatkowe środki w wysokości 12,5 tysiąca zł za wykonanie zabiegów urologicznych. Planowane jest otrzymanie w przyszłości 25 tysięcy zł za te zabiegi.

Przekazał, że najlepszy program naprawczy dla szpitala to zaprzestanie przyjmowania pacjentów. Dodał, że w ramach restrukturyzacji Szpitala liczba łóżek na oddziałach jest dostosowywana do umowy z NFZ, czyli jest zmniejszana. Poinformował, że liczba zatrudnionych pielęgniarek i personelu pomocniczego jest powiązana z liczbą łóżek, niezależnie, czy łóżka te są zajęte, czy nie. Podał informacje na temat obłożenia łóżek na oddziałach szpitalnych. Jest to od ok. 70 do 30 %. Oszczędność na 1 łóżko to ok. 1,5 miliona zł. Umowa sieciowa została przekroczona o 2 miliony 750 tysięcy zł i za to nie będzie zapłaty.

Poinformował, że planowane jest przeniesienie OIOM-u do Szpitala przy ul. Kościuszki. Obecnie OIOM nie jest powiązany z żadnym oddziałem i trafiają tam najcięższe przypadki, pacjenci leżą tam po 3 miesiące. Zarobić na OIOM-ie można tylko wtedy, gdy przyjmuje się pacjentów na krótki okres czasu. Przeniesienie ma kosztować 6 milionów zł. Dodał, że budowa nowego szpitala potrwa jeszcze wiele lat, a do tego czasu Szpital musi jak najlepiej funkcjonować. Obecnie brakuje rezydentów, przeniesienie OIOM-u spowoduje otworenie Szpitala dla rezydentów.

Przekazał, że wydał lekarzom polecenie nieprzekraczania planu sieciowego. To jest bolesne dla pacjentów. Będzie prosił pacjentów o kierowanie pism do NFZ. Szpital dostosowuje działalność do środków, jakie otrzymuje.

Poinformował, że przeprowadzona została inwentaryzacja budynków Szpitala, jest ich 19. Planowane jest przeniesienie administracji do budynku głównego Szpitala przy ul. Z. Starego. Opuszczone nieruchomości zostaną przekazane miastu. To zmniejszy koszty Szpitala.

Powiedział, że możliwe jest uruchomienie KOS (Kompleksowa Opieka Specjalistyczna). Byłyby to dodatkowe środki dla Szpitala. W ramach KOS pacjent jest leczony, a potem wysyłany na rehabilitację, np. do Rept.

Dodał, że planowane jest także zlecenie zewnętrzne na prowadzenie kuchni i laboratorium. Wyjaśnił, że zawsze są pacjenci niezadowoleni z żywienia w szpitalu, a obecnie kuchnia nie jest w stanie wydawać więcej posiłków. Odnośnie laboratoriów przekazał, że obecnie są dwa, przy ul. Z. Starego i ul. Kościuszki. Przy OIOM-ie musi być laboratorium. Dodał, że trwają rozmowy z lekarzami, na razie powstały główne założenia.

Przekazał, że na wynik finansowy będą miały wpływ w najbliższym czasie usługi wykonane, ale jeszcze niezapłacone. Podał wyniki strat na poszczególnych oddziałach. Ogólnie straty są, ale mniejsze niż w poprzednim okresie.

Odnośnie zawieszenia pracy oddziału chirurgii dziecięcej poinformował o złożonym przez ordynatora oddziału wypowiedzeniu. Przekazał, że został ogłoszony konkurs na stanowisko

nowego ordynatora oddziału, oferty miały zawierać program naprawczy. Jedyne oferty złożył dotychczasowy ordynator i jedyne co zaproponował, to wyższe wynagrodzenie dla siebie oraz warunek gwarancji zatrudnienia odpowiedniej liczby chirurgów. Wyjaśnił, że chirurdzy dziecięcy pracują głównie na izbie przyjęć. Izba przyjęć przyniosła 3 miliony zł straty. Na oddziale dziecięcym nie ma limitów. Mali pacjenci nie są jednak przyjmowani na oddział, na minimum 24 godziny, tylko na izbę przyjęć. Można ich przyjmować w ramach AOS (Ambulatoryjnej Opieki Specjalistycznej), jest inna nazwa, ale procedury są takie same, to samo jest miejsce pracy. Jednak lekarze nie chcą się na to zgodzić. Przekazał, że będzie jeszcze prowadził rozmowy z lekarzami. Na razie jednak dzieci nie będą przyjmowane, będzie konieczność zawiezienia dziecka do innego miasta. Dodał, że planowane jest inne rozwiązanie tej sytuacji. Z przeprowadzonej analizy wynika, że większość przypadków jest z zakresu ortopedii dziecięcej. Obecnie Szpital nie ma oddziału ortopedii dziecięcej, tylko pododdział. Po powstaniu oddziału ortopedii dziecięcej liczba usług nie będzie limitowana. Na to potrzeba czasu, w okresie od lipca do września chirurgia dziecięca będzie zamknięta.

Dodał, że w Rybniku obowiązują stawki marszałkowskie. Neonatolodzy otrzymują 200,00 zł za godzinę.

Radna Grażyna Walter-Łukowicz zapytała, czy z redukcją łóżek związane jest zwalnianie personelu.

Prezes Zarządu Szpitala Miejskiego Nr 4 Przemysław Gliklich zaprzeczył. Wyjaśnił, że planowane są tylko przesunięcia pracowników pomiędzy oddziałami. Dodał, że planowana jest zmiana stawki minimalnej, ale nie wiadomo, na jak wysoką. Przekazał, że pielęgniarki na różnych oddziałach otrzymują inne wynagrodzenie, przy zmianie oddziału konieczne jest ich wyrównywanie w górę. Pielęgniarki zarabiały znacznie lepiej, bo wliczana była wysługa lat. Teraz stawki będą o ok. 20 % mniejsze. Poinformował, że przy stawkach, jakie daje NFZ, pielęgniarki same się zwolnią. Zostaną pielęgniarki powyżej 60 roku życia i może przyjdą młode osoby, bo i tak nie mają jeszcze wysługi lat. Przekazał, że chciałby odbudować te utracone 20 % stawki, ale nie ma dziś na to środków. Szpital ma zadłużenie. Może ewentualnie będzie to możliwe w ciągu kilku lat.

Radny Zbigniew Wygoda zapytał, czy jest możliwa dotacja dla Szpitala na roboty urologiczne. Dodał, że to jest przyszłość. Kto go ma, ten wygra. Raków prostaty jest bardzo dużo.

Prezes Zarządu Szpitala Miejskiego Nr 4 Przemysław Gliklich przekazał, że pomysł jest bardzo dobry. Należy jednak poczekać na kontrakt z NFZ; jednostki, które wykonały 50 zabiegów otrzymują wyższe kwoty. Szpital będzie wnioskował o te większe środki. Dodał, że 50 zabiegów zostanie wykonanych do października, a nie ma wielu ośrodków, które spełniają ten warunek.

Przewodniczący Komisji Janusz Szymanowski przekazał, że uważa działania NFZ za przestępstwo. Nikt nie zwolnił Rządu z odpowiedzialności za stan leczenia w Polsce. Dodał, że ma nadzieję, iż zostaną z tego kiedyś rozliczeni. Przekazał słowa podziwu dla prezesa Szpitala za stoicki spokój. Bez pomocy miasta nie da się przez to przejść. To się nigdy nie udaje. Poinformował, że korzystał ze szpitala w Zabrze. Tam pacjent umawiany jest na konkretny dzień na zabieg, do tego czasu jest w domu i nie generuje to dodatkowych kosztów.

Prezes Zarządu Szpitala Miejskiego Nr 4 Przemysław Gliklich wyjaśnił, że w ten sposób organizowane są ablacje, lekarze zatrudniani są na kontraktach. Dodał, że ogromnym problemem jest brak anestezjologów. Można by wykonywać więcej takich zabiegów, ale nie ma anestezjologów.

Radna Ewa Potocka wspomniała o częściowej odpłatności za usługi medyczne.

Przewodniczący Komisji Janusz Szymanowski poinformował, że pacjenci nie chcą dopłacać. Zauważył, że usługi niemedyczne powinny być odpłatne: żywienia, nocleg, sprzątnięcie, a usługi czysto medyczne w ramach składki.

Przewodnicząca Międzyzakładowego Oddziału Terenowego Związku Zawodowego Lekarzy w Gliwicach zapytała, jaki procent w kosztach budowy nowego szpitala stanowi kwota zapisana w budżecie miasta.

Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Weber wyjaśniła, że nie jest w stanie odpowiedzieć na to pytanie. Aktualnie ceny są bardzo zmienne. Kiedy miasto otrzyma środki, może być zupełnie inna sytuacja. Należy liczyć 5 lat na czas od rozpoczęcia postępowania do wybudowania szpitala, uruchomienia wszystkich oddziałów. Dodała, że nie można przez ten czas pozostawić Szpitala bez zmian. Sytuacja w medycynie jest bardzo trudna, ale miasto próbuje, negocjuje i działa.

b) Pisma prowadzących niepubliczne żłobki w Gliwicach dot. zasad konkursowych w zakresie przyznawania dotacji dla żłobków niepublicznych (w załączeniu).

c) Sprawozdanie Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie z działań podejmowanych na terenie Nadzoru Wodnego Gliwice za rok 2021 (w załączeniu).

Przewodniczący Komisji Janusz Szymanowski poinformował o planach Komisji Bezpieczeństwa i Ochrony Środowiska, dotyczących zorganizowania posiedzenia z udziałem przedstawicieli m. in. Wód Polskich, w temacie zanieczyszczenia wód Kanału Gliwickiego w rejonie portu i śluzy Łabędy.

d) Prośba mieszkanki dot. zwolnienia z opłat za żłobek przy długotrwałej nieobecności dziecka w żłobku z powodu choroby (w załączeniu).

Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Weber poinformowała, że na sesję wrześniową planowane jest przygotowanie projektu uchwały zmieniającej statut Żłobków Miejskich, tak, aby możliwe było zwolnienie z opłaty za żłobek przy nieobecności dziecka przez okres co najmniej jednego miesiąca oraz przyjęcia w jego miejsce innego dziecka. Przekazaną odpowiedź Komisja otrzyma do wiadomości.

Komisja przyjęła protokół posiedzenia, które odbyło się 7 czerwca 2022 r.

Nie ustalono terminu kolejnego posiedzenia Komisji.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Protokołowała
(-) Natalia Czernik

Przewodniczący Komisji
Zdrowia i Polityki Społecznej
(-) Janusz Szymanowski